

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 28 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Koninie

III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia – SO Elżbieta Majewska (spr).**

Sędziowie **SO Jadwiga Świąciecka , SO Anna Walczak – Sarnowska**

Protokolant: **Starszy sekretarz sądowy Elwira Świecka**

po rozpoznaniu w dniu **28 czerwca 2016 r.** w **Koninie**

sprawy z powództwa (...) w K.

przeciwko **J. B., M. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji **pozwanych**

od wyroku **Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w **Koninie**

z dnia **31.03.2016r.** sygn. akt. **IV P 15/15**

I. Oddala apelację.

II. Odstępuje od obciążania pozwanych kosztami zastępstwa procesowego instancji odwoławczej.

Jadwiga Świąciecka Elżbieta Majewska Anna Walczak- Sarnowska

Sygn. akt III Pa 13 / 16

UZASADNIENIE

Powód (...) im. (...) w K. wniósł przeciwko J. B. i M. S. pozwy o zapłatę kwot po 15.300zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2014 r., a odnośnie M. S. od dnia 18 grudnia 2014 r. - do dnia zapłaty od każdego z nich oraz o zasądzenie od pozwanych na swoją rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwanych i powoda łączył stosunek pracy. Z dniem 31.08.2012 r. powód dokonał wypowiedzenia stosunku pracy i rozwiązał go. W związku z tym pozwani nabyli prawo do odprawy przysługującej nauczycielom zwalnianym z pracy w związku z likwidacją szkoły lub zmianami organizacyjnymi. Pozwanym wypłacono odprawę w wysokości po 15.300 zł. Na skutek odwołania od wypowiedzeń umowy o pracę do Sądu Rejonowego (...), wyrokiem z dnia 20.05.2013 r. pozwani zostali przywróceni do pracy. W związku z tym, zdaniem powoda, wypłacona odprawa stała się świadczeniem nienależnym. Ponownie z dniem 31.08.2014 r. powód wypowiedział pozwanym umowy o pracę. Pismem z dnia 01.09.2014 r. powód powiadomił pozwanych, że

przysługująca im z tytułu rozwiązania stosunku pracy odprawa została pomniejszona o nienależną odprawę wypłaconą w 2012 r. Pozwani nie wyrazili jednakże zgody na takie rozliczenie. Zgłosili sprawę do Państwowej Inspekcji Pracy, która nakazała powodowi wypłacenie odprawy z tytułu rozwiązania z dniem 31.08.2014 r. stosunku pracy. Pozwani mimo wezwań nie zwrócili należnych powodowi kwot po 15.300 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwani J. B. i M. S. wnieśli o oddalenie powództw w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz każdego z pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego i opłat skarbowych od pełnomocnictwa wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazali, że na chwilę wytoczenia powództwa nie są już wzbogaceni, gdyż w całości zużyli wypłacone im sumy, a zużycie to miało charakter bezproduktywny. Na skutek bowiem rozwiązania z pozwanymi stosunków pracy znaleźli się oni w bardzo trudnych sytuacjach materialnych i popadli w kłopoty finansowe. Pieniądze pochodzące z odpraw przeznaczyci w całości na zaspokojenie bieżących potrzeb konsumpcyjnych swoich oraz swych rodzin. Poza tym pozwani podnieśli, że domaganie się przez powoda zwrotu wypłaconych pozwanym świadczeń jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Pozwani również obecnie znajdują się w trudnej sytuacji materialnej.

Wyrokiem z dnia 31 marca 2016 r. sygn. akt IV P 15 / 15 Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (...) zasądził od (...) na rzecz powoda kwotę 15.300 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 11.12.2014 r. oraz zasądził od M. S. na rzecz powoda kwotę 15.300 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18.12.2014 r., zasądził również od pozwanych zwrot kosztów procesu w wysokości po 3.165 zł

Powyższy wyrok Sąd Rejonowy wydał na podstawie następujących ustaleń :

Pozwany J. B. był zatrudniony u powoda (...) im. (...) w K. ostatnio na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony z dnia 01.09.2005 r. na stanowisku nauczyciela wychowania fizycznego. Z dniem 27.07.2006 r. pozwany uzyskał stopień nauczyciela mianowanego.

Pozwany M. S. był zatrudniony u powoda (...) im. (...) w K. ostatnio na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony z dnia 01.09.2005 r. na stanowisku nauczyciela wychowania fizycznego. Z dniem 12.12.2005 r. pozwany uzyskał stopień nauczyciela mianowanego.

Z dniem 31.08.2012 r. powód dokonał wypowiedzenia stosunku pracy i rozwiązał z pozwanymi stosunek pracy. W związku z rozwiązaniem stosunku pracy pozwani nabyli prawo do odprawy przysługującej im w związku z likwidacją szkoły lub zmianami organizacyjnymi. Pozwanym wypłacono odprawę w wysokości po 15.300zł brutto każdemu. Pozwani odwołali się od wypowiedzenia im stosunków pracy i na skutek tego przed Sądem Rejonowym (...) toczyła się sprawa z ich powództwa przeciwko powodowi o sygn. akt IV P 247/12. Wyrokiem Sądu Rejonowego (...) z dnia 20.05.2013 r. przywrócono powodów J. B. i M. S. do pracy u pozwanego (...) w K. na poprzednio zajmowane stanowisko w dotychczasowym wymiarze godzin. Sąd Okręgowy (...) wyrokiem z dnia 26.11.2013 r. w sprawie o sygn. akt III Pa 34/13 oddalił apelację pozwanego (...) w K..

Pismem z dnia 22.01.2014 r. powód wezwał pozwanych do dobrowolnego zwrotu nienależnych odpraw w terminie 14 dni od daty wezwania. Mimo wezwania pozwani nie zwrócili żądanych kwot.

Z dniem 31.08.2014 r. powód ponownie wypowiedział pozwanym umowy o pracę. Pismem z dnia 01.09.2014 r. powód powiadomił pozwanych, że przysługująca im z tytułu rozwiązania stosunku pracy odprawa została pomniejszona o nienależną odprawę wypłaconą w 2012 r. Pozwani otrzymali po 582 zł brutto. Pozwani nie uznali tego sposobu rozliczenia i zgłosili sprawę do Państwowej Inspekcji Pracy, zarzucając pracodawcy, że odprawa w 2014 r. nie została wypłacona w całości. Państwowa Inspekcja Pracy nakazała powodowi wypłacić pozwanym odprawy z tytułu rozwiązania z dniem 31.08.2014 r. stosunku pracy. W dniu 19.11.2014 r. powód wypłacił pozwanym odprawy.

Pismem z dnia 24.11.2014 r. powód wezwał pozwanych o zwrot wypłaconej odprawy z 2012 r. Mimo upływu wyznaczonego terminu pozwani nie zwrócili żądanych kwot.

Sąd Rejonowy ustalił, że M. S. zużył pieniądze otrzymane tytułem odprawy w 2012 r. Po wypowiedzeniu umowy o pracę pracował bowiem jedynie na pół etatu, a żona otrzymywała wynagrodzenie w wysokości najniższej krajowej. Uzyskane środki finansowe przeznaczone były na bieżące potrzeby. Pozwany choruje na dolegliwości bólowe kręgosłupa, małaletnia córka pozwanego jest alergikiem, a żona ma problemy zdrowotne z przewodem pokarmowym, co wymaga wizyt lekarskich i ciągłego leczenia. W okresie trudności finansowych pomagali pozwanemu teściowie.

Sąd I instancji przyjął, że także pozwany J. B. zużył pieniądze otrzymane tytułem odprawy w 2012 r. bowiem przeznaczone one zostały na bieżące życie. Żona pozwanego ma problemy zdrowotne z przewodem pokarmowym, a dziecko często „łapie” infekcje. Od września 2014 r. pozwany pracuje jako kierowca w transporcie międzynarodowym, a w okresie między zwolnieniem a przywróceniem do pracy, tj. od sierpnia 2012 r., pracował jako nauczyciel na pół etatu. Żona pozwanego w latach 2013- 2014 r. pracowała w pizzerii na pół etatu, uprzednio od września 2012 r. odbywała 3- miesięczny staż z Urzędu Pracy.

W ocenie Sądu Rejonowego roszczenia powoda okazały się zasadne.

Bezspornym było, że pozwani otrzymali od powoda w 2012 r. odprawy z tytułu rozwiązania z nimi stosunku pracy na skutek likwidacji szkoły lub zmian organizacyjnych (tj. odprawy przewidziane w ustawie z dnia 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników). Wysokość tych odpraw wyniosła po 15.300 zł brutto dla każdego z pozwanych. Pozwani odwołali się jednak od wypowiedzenia stosunków pracy, a w wyniku toczącego się w tym przedmiocie postępowania zostali do pracy przywróceni wyrokiem z dnia 20.05.2013 r. Na mocy tego prawomocnego wyroku odpadła zatem podstawa świadczenia dokonanego przez pracodawcę na rzecz pozwanych, a świadczenie to zakwalifikowane zostało jako nienależne. Sąd I instancji powołał treść art. 410 § 2 kc, który na podstawie art. 300 kp znajduje odpowiednie zastosowanie, zgodnie z którym świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Do świadczenia nienależnego stosuje się przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, w szczególności art. 405 kc, który mówi, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe do zwrotu jej wartości.

W toku postępowania pozwani w zasadzie nie kwestionowali tego, że wypłacone im świadczenie było nienależne, wskazywali jednakże, że wzbogacenie, które otrzymali zostało zużyte i dlatego uważali, że nie są zobowiązani do zwrotu.

Sąd Rejonowy, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.09.2007 r. (II PK 21/07, LEX nr 896051), podkreślił, że odprawa pieniężna przewidziana w art. 8 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 1 ustawy z 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników, przysługuje pracownikowi wyłącznie wówczas, gdy z przyczyn wskazanych w tej ustawie nastąpiło rozwiązanie umowy o pracę. Dlatego świadczenie to staje się wymagalne dopiero z chwilą rozwiązania łączącego strony stosunku pracy. Prawo do odprawy pracownik zachowuje zatem tylko wtedy, gdy do rozwiązania umowy o pracę doszło rzeczywiście z przyczyn określonych w ustawie. W takim przypadku odprawa jest świadczeniem należnym pracownikowi niezależnie od odszkodowania zasądzonego na jego rzecz na podstawie art. 45 § 1 k.p. ze względu na "formalne" wadliwość wypowiedzenia. Pracownik, który - odwołując się od wypowiedzenia umowy o pracę, złożonego na podstawie art. 10 ust. 1 w związku z art. 1 ust. 1 ustawy z 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników - domaga się przywrócenia do pracy, powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu odprawy przewidzianej w art. 8 ust. 1 tej ustawy, niezależnie od tego, czy kwestionuje istnienie przyczyny wypowiedzenia.

W myśl art. 409 k.c. z kolei obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją

powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Liczenie się z obowiązkiem zwrotu świadczenia oznacza wiedzę o tym, że świadczenie stało się lub może stać się nienależne.

Sąd I instancji przyjął, że pracownik, występując z żądaniem uznania wypowiedzenia za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy zawsze zmierza do usunięcia wywołanego przez wypowiedzenie skutku w postaci rozwiązania stosunku pracy i musi liczyć się z tym, że w przypadku uwzględnienia jego żądania odpadnie podstawa wypłaty odprawy, a wypłacona odprawa stanie się świadczeniem nienależnym, czego konsekwencją będzie powstanie obowiązku jej zwrotu.

W ocenie Sądu Rejonowego bez znaczenia jest to, na co zostały zużyte otrzymane środki pieniężne. Sytuacja pozwanych była niewątpliwie trudna na skutek utraty pracy, ale nie może to przesądzać o zasadności ich racji. Twierdzenie, że inspektor z Państwowej Inspekcji Pracy zapewniał, iż nie będą musieli zwracać odpraw pozostaje w sprzeczności z wystąpieniem jakie Państwowa Inspekcja Pracy wystosowała do powoda w dniu 12.11.2014 r. Jakkolwiek nakazano w nim, by powód wypłacił pozwanym odprawy w związku z rozwiązaniem stosunku pracy z dniem 31.08.2014 r., to powołano się odnośnie wcześniej wypłaconych odpraw na cytowane powyżej orzeczenie Sądu Najwyższego. Interwencja PIP związana była przecież z brakiem zgody pozwanych na potrącenie jakiego dokonał powód między odprawami z 2012 i 2014 r., co wg PIP było niedopuszczalne. Nie oznaczało to jednakże, że otrzymanej odprawy z 2012 r. nie będzie trzeba zwracać, ani nie należało traktować jako przyzwolenia na spożytkowanie otrzymanych środków finansowych.

O kosztach procesu w punkcie 3 i 4 wyroku Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 kpc oraz § 6 pkt 5 w zw. z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2002.163.1349), tj. w brzmieniu sprzed 1 sierpnia 2015 r. Na zasądzone od każdego z pozwanych koszty procesu złożyły się: koszty zastępstwa procesowego w kwocie po 2400 zł oraz opłata sądowa od pozwu w wysokości po 765 zł.

Apelację od tego wyroku wnieśli pozwani J. B. i M. S. zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucali :

I. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia a w

szczegółności :

1. naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez

a) brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie istotnych dla sprawy dowodów oraz okoliczności dotyczących wysokości wypłaconych pozwanym odpraw oraz sytuacji materialnej, osobistej, rodzinnej i zdrowotnej pozwanych i ich rodzin od chwili wypłaty odpraw do czasu wyrokowania,

b) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie jej w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego myślenia i doświadczenia życiowego, w świetle których nie można zaakceptować stanowiska Sądu, że wysokość wypłaconych odpraw wyniosła po 15.300 zł oraz że pozwani winni liczyć się z obowiązkiem zwrotu odpraw,

2. naruszenie art. 328 § 2 kpc poprzez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku części podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz niewyjaśnienie całości podstawy prawnej wyroku,

3. naruszenie art. 102 kpc polegające na jego niezastosowaniu i zasądzeniu od pozwanych na rzecz powoda kwot po 3.165 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

II. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie :

- a) że wysokość wypłaconych pozwanym odpraw wyniosła 15.300 zł mimo, iż z dokumentu przedłożonego przez powoda wynika, że odprawa każdego z pozwanych wyniosła 12.546 zł,
- b) że pozwani winni liczyć się z obowiązkiem zwrotu pobranych odpraw mimo, iż z zeznań pozwanych oraz świadków, ocenionych przez Sąd jako wiarygodne, wynika, że pozwani nie mieli podstaw, aby liczyć się z obowiązkiem zwrotu odpraw,
- c) że pozwany M. S. ma córkę podczas gdy z materiału sprawy wynika, że ma syna,
- d) że ojciec pozwanego M. S. ma na imię M., podczas gdy faktycznie ma na imię J..

III. naruszenie prawa materialnego :

- a) art. 409 kc w zw. z art. 300 kp poprzez błędną wykładnię i wadliwe uznanie, że pozwani winni się liczyć z obowiązkiem zwrotu pobranych odpraw oraz, że bez znaczenia pozostaje to na co zostały zużyte pieniądze z odpraw,
- b) art. 8 kp poprzez jego niezastosowanie i uwzględnienie powództwa pomimo, że obowiązek zwrotu pobranych przez pozwanych odpraw jest w niniejszej sprawie sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwani wnieśli :

- 1) o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództw w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,
- 2) o zasądzenie od powoda na rzecz każdego z pozwanych kosztów procesu za I instancję,
- 3) o zasądzenie od powoda na rzecz każdego z pozwanych kosztów procesu za II instancję.

W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik pozwanych podniósł, iż Sąd orzekający nie wyjaśnił na jakiej podstawie ustalił, że kwoty wypłaconych pozwanym odpraw wynosiły 15.300 zł, powyższą kwotę Sąd przyjął w sposób dowolny, z pominięciem dokumentu powoda z dnia 25.01.2016 r. Poza tym Sąd w ogóle nie zajął się kwestią zużycia wypłaconych pozwanym odpraw i z naruszeniem art. 409 kc przyjął, że okoliczność ta pozostaje w niniejszej sprawie bez znaczenia. Sąd nie dokonał pod tym kątem oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i wszechstronnie go nie rozważył. Nie ustalił kiedy i w jakich okolicznościach doszło do spożytkowania przez pozwanego odpraw, na jaki cel zostały one przeznaczone, jaki charakter miało to zużycie ani czy pozwani są obecnie wzbogaceni. Ponadto Sąd praktycznie nie zajął się sytuacją materialną, osobistą, rodzinną i zdrowotną pozwanych i ich rodzin i do okoliczności tych odniósł się jedynie marginalnie. Zdaniem pozwanych Sąd Rejonowy skupił się wyłącznie na hipotetycznych rozważaniach dotyczących obowiązku zwrotu świadczenia, nie przełożył jednak tego na grunt niniejszej sprawy, nie wziął pod uwagę, że przewidzianą w przepisie art. 409 kc in fine powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu korzyści należy traktować jako wyjątek od zasady aktualności wzbogacenia a zakres tego wyjątku nie może być interpretowany w sposób rozszerzający. Ciężar udowodnienia faktu, że uzyskujący korzyść powinien być liczyć się z obowiązkiem zwrotu obciąża zubożonego, a zubożony tego faktu nie udowodnił. Sąd I instancji nie przeanalizował czasokresu wydatkowania odpraw, nie wziął pod uwagę długości trwania procesu o przywrócenie do pracy ani nie uwzględnił treści pouczenia pozwanych przez Państwową Inspekcję Pracy. Doprowadziło to do tego, że Sąd Rejonowy w sposób nieuprawniony, sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego uznał, że pozwani winni liczyć się z obowiązkiem zwrotu wypłaconych odpraw.

Ponadto, zdaniem apelujących, Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 8 kp bowiem w ogóle nie odniósł się do reguł wyrażonych w tym przepisie, nie przeanalizował sytuacji osobistej i materialnej pozwanych uznając te okoliczności za nieistotne i nieprzydatne w sprawie. Poza tym nie wziął pod uwagę, że z ochrony prawnej nie może korzystać ten,

kto sam narusza zasady współzycia społecznego i nie dokonał oceny zachowania powoda pod tym kątem. Orzekając o kosztach postępowania Sąd nie uwzględnił w ogóle przepisu art. 102 kpc

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów apelacji wskazując, że apelacja jest bezzasadna. Podniósł, iż zasądzona kwota została wskazana w pozwie, a dochodzona odprawa jest kwotą brutto natomiast pozwani otrzymali kwotę po potrąceniu zaliczki na podatek dochodowy. Do zwrotu przyjmuje się zawsze kwotę brutto, a zapłacony podatek pozwani rozliczają z właściwym urzędem skarbowym. Zdaniem powoda z materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że pozwani winni się liczyć z obowiązkiem zwrotu odpraw i taki obowiązek powstał już z chwilą złożenia pozwu o przywrócenie do pracy. Ponadto byli wzywani pisemnie przez powoda do zwrotu niezwłocznie po uprawomocnieniu się wyroku. Omyłki dotyczące płci dziecka czy imienia ojca pozwanego nie miały żadnego wpływu na treść wyroku a zaskarżony wyrok jest prawidłowy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie przedstawiając logiczną argumentację prawną. Ustalenia sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w niniejszej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 r., sygn. II UKN 61/97 - OSNAP 1998 r., Nr 3, poz. 104; wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 1998 r., sygn. II CKN 923/97 - OSNC 1999 r., z. 3, poz. 60; wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1999 r., sygn. I PKN 21/98 - OSNAP 2000, Nr 4, poz. 143).

Przede wszystkim Sąd I instancji wszechstronnie rozważył zebrany materiał dowodowy, a dokonując tej oceny nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów w sposób, który by naruszał zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Z niespornych okoliczności sprawy, ustalonych przez Sąd Rejonowy i nie kwestionowanych przez pozwanych, wynika, że powód wypowiedział pozwanym stosunek pracy i po upływie okresu wypowiedzenia doszło do rozwiązania stosunku pracy w związku z czym pozwani otrzymali odprawę przysługującą nauczycielom zwalnianym z pracy w związku z likwidacją szkoły lub zmianami organizacyjnymi. Nie jest też sporne pomiędzy stronami, że pozwani odwołali się od wypowiedzenia stosunku pracy i domagali się przywrócenia do pracy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 13 grudnia 1996 r., I PKN 41/96 (OSNP 1997 nr 15, poz. 268), kardynalną regułą prawa pracy jest możliwość wzruszenia skutków prawnych wadliwego wypowiedzenia, tj. wypowiedzenia nieuzasadnionego lub naruszającego przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, wyłącznie na drodze sądowej, uruchamianej przez odwołanie się pracownika do sądu rejonowego - sądu pracy (art. 44 i 45 k.p.), w kodeksowym terminie prawa materialnego 7 dni od dnia doręczenia mu pisma wypowiedzającego umowę o pracę (art. 264 § 1 k.p.). Oznacza to, że wadliwe wypowiedzenie jest czynnością prawną zaskarżalną, niekiedy określaną jako względnie bezskuteczna, ale nie jest działaniem bezskutecznym samoistnie, ponieważ bez jego zaskarżenia w kodeksowym terminie do sądu pracy, także wadliwe wypowiedzenie doprowadza do skutecznego rozwiązania stosunku pracy z upływem okresu wypowiedzenia (zob. również wyroki Sądu Najwyższego z: 7 marca 1997 r., I PKN 33/97, OSNP 1997 nr 22 poz. 431; 17 listopada 1997 r., I PKN 351/97, OSNP 1998 nr 17, poz. 501; 16 maja 1997 r., I PKN 170/97, OSNP 1998 nr 8, poz. 239). Oznacza to, że wypowiedzenie dokonane pozwanemu, niezależnie od tego, iż kwestionował on jego zasadność, odwołując się do Sądu Pracy, doprowadziło do rozwiązania stosunku pracy z upływem okresu wypowiedzenia. Od tej chwili istniała zatem podstawa do wypłaty świadczenia pieniężnego w związku z rozwiązaniem stosunku pracy na skutek likwidacji szkoły lub zmian organizacyjnych.

Bezsporne jest, że pozwani J. B. i M. S. zostali przywrócenie do pracy w (...) w K. na podstawie wyroku Sądu Rejonowego (...) z dnia 20 maja 2013r. sygn. akt IV P 247/12. Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że konstytutywny charakter tego orzeczenia wyraża się w tym, że doprowadza ono do powstania stosunku pracy, jaki istniał przed zakwestionowanym rozwiązaniem stosunku pracy (por. uzasadnienie mającej moc zasady prawnej uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1975 r., V PZP 12/75 - OSNC 1976 nr 9, poz. 187,

czy uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 r., I PK 490/02 - OSNP 2004 nr 20, poz. 353). Skoro zaś dochodzi do reaktywacji uprzednio istniejącego między stronami stosunku pracy, to nie można uznać, iż doszło do jego rozwiązania, spełnienie której to przesłanki uzasadnia wypłatę świadczenia określonego w art. 20 ust. 2 Karty Nauczyciela. Podstawa prawna świadczenia wypłaconego pozwanemu odpadła zatem z chwilą reaktywacji stosunku pracy na skutek orzeczenia Sądu.

Nienależne świadczenie jest w ujęciu Kodeksu cywilnego jednym z wypadków bezpodstawnego wzbogacenia. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym także, jeżeli odpadła jego podstawa. Tak więc słusznie przyjął Sąd I instancji, że wypłacone pozwanym odprawy w okolicznościach przedmiotowej sprawy stały się świadczeniem nienależnym bowiem odpadła podstawa prawna do jego wypłaty jaka było rozwiązanie stosunku pracy.

Podkreślić również należy, że co do zasady świadczenie nienależne podlega zwrotowi (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Obowiązek zwrotu wygasa jednak wtedy, gdy ten, kto uzyskał nienależne świadczenie, zużył je lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu (art. 410 § 1 w związku z art. 409 k.c.). O zakresie zwrotu decyduje więc powinność przewidywania obowiązku zwrotu, a nie jak w sytuacji określonej w art. 408 k.c. - stan wiedzy wzbogaconego. "Powinność" oznacza zarówno sytuację, w której zobowiązany do zwrotu wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak również sytuację, gdy co prawda był subiektywnie przekonany, iż korzyść mu się należy, lecz na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu (por. J. Pietrzykowski, w: Komentarz 1972, s. 966; K. Pietrzykowski, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, 2008, s. 1190).

Zdaniem Sądu Okręgowego nie powinno budzić żadnych wątpliwości, że pracownik, wnosząc powództwo o przywrócenie do pracy, musi liczyć się z tym, że zostanie ono uwzględnione. Żądając zatem ochrony prawnej po dokonaniu wypowiedzenia stosunku pracy przez przywrócenie do pracy skarżący powinni byli wiedzieć, że skuteczne zakwestionowanie oświadczenia woli pracodawcy doprowadzi do odpadnięcia podstawy do wypłaty odprawy z tego tytułu. Jak już bowiem wskazano, podstawą do wypłaty świadczenia jest rozwiązanie stosunku pracy, a zatem reaktywacja tego stosunku prawnego na skutek wyroku sądu musi spowodować odpadnięcie podstawy świadczenia, z czego skarżący powinien zdawać sobie sprawę.

Takie stanowisko wpisuje się w dotychczasowy nurt orzecznictwa Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 26 czerwca 2006 r., II PK 330/05 (OSNP 2007 nr 13 - 14, poz. 188) stwierdził, iż pracownik, wnosząc pozew o przywrócenie do pracy, musi liczyć się z tym, że powództwo może zostać uwzględnione i wtedy odpadnie podstawa zapłaty odprawy z art. 8 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, a odprawa wypłacona stanie się świadczeniem nienależnym, zaś w wyroku z dnia 3 października 2005 r., III PK 82/05 (OSNP 2006 nr 15 - 16, poz. 239) uznał, iż pracownik, który odwołał się od wypowiedzenia umowy o pracę, złożonego na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, kwestionując istnienie przyczyny wypowiedzenia, powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu odprawy z art. 8 tej ustawy. Również w wyroku z dnia 2 marca 2010 r. II PK 246/09 Sąd Najwyższy podzielił powyższe stanowisko, tak więc pogląd ten uznać należy za ugruntowany.

Pozwani wnieśli pozew, w którym odwoływali się od dokonanego przez pracodawcę wypowiedzenia umowy o pracę i domagali się przywrócenia do pracy, musieli więc liczyć się z tym, że ich powództwo zostanie uwzględnione i wówczas odpadnie podstawa, dla której wypłacono odprawę. Tym samym prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy, że pozwani powinni byli liczyć się z obowiązkiem zwrotu wypłaconego im świadczenia i to już z chwilą wniesienia pozwu o przywrócenie do pracy. Ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie są prawidłowe, zgodne z zebrany materiał dowodowy, który przez ten Sąd został wszechstronnie rozważony, zgodnie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Tym samym zarzuty skarżących odnoszące się do braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i naruszenia prawa materialnego, a konkretnie art. 409 k.c., okazały się nieuzasadnione.

Skoro pracownik powinien był liczyć się z koniecznością zwrotu świadczenia w postaci odprawy już w chwili wniesienia pozwu o przywrócenie do pracy to, zgodnie z art. 409 kc nie może bronić się podnosząc, że zużył świadczenie w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Bez znaczenia więc pozostaje w niniejszej sprawie okoliczność na co pozwani zużyli pieniądze uzyskane z odpraw i tym samym brak było podstaw do dokonywania przez Sąd I instancji ustaleń w tym zakresie.

W ocenie Sądu Odwoławczego nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 8 kp poprzez jego niezastosowanie. Przede wszystkim należy wskazać, że stosowanie art. 8 k.p. (podobnie jak analogicznego art. 5 k.c.) oznacza pozbawienie danego podmiotu możliwości korzystania z prawa, które mu w świetle przepisów prawa przedmiotowego przysługuje. Prowadzi to więc zawsze do osłabienia zasady pewności prawa i przelamuje domniemanie korzystania z prawa w sposób zgodny z zasadami współżycia społecznego i jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Z tego względu zastosowanie konstrukcji nadużycia prawa jest dopuszczalne tylko wyjątkowo i musi być, zgodnie z ustalonym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny prawa, szczegółowo uzasadnione. Uzasadnienie to musi wykazać, że w danej indywidualnej i konkretnej sytuacji, wyznaczone przez obowiązujące normy prawne typowe zachowanie podmiotu korzystającego ze swego prawa, jest ze względów moralnych, wyznaczających zasady współżycia społecznego, niemożliwe do zaakceptowania, ponieważ w określonych, nietypowych okolicznościach zagraża podstawowym wartościom, na których opiera się porządek społeczny i którym prawo powinno służyć.

Ani w toku postępowania przed Sądem Rejonowym ani też w apelacji pozwani takich okoliczności nie wykazali. W przedmiotowej sprawie brak było podstaw by przyjąć, że powód wypowiadając pozwanym umowę o pracę naruszył w rażącym stopniu zasady współżycia społecznego, a jego zachowanie jest moralnie naganne i niemożliwe do zaakceptowania. Pracodawca ma prawo wypowiedzieć pracownikowi umowę o pracę, jest to zwykły sposób rozwiązania stosunku pracy i nawet jeśli wskazana przyczyna wypowiedzenia okazało się nieuzasadnione to samo takie działanie pracodawcy nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Również trudna sytuacja materialna pozwanych sama w sobie nie uzasadnia przyjęcia, że powód powinien zostać pozbawiony możliwości korzystania z prawa, które mu w świetle przepisów prawa przedmiotowego przysługuje.

Jeśli chodzi o wysokość zasądzonych od pozwanych kwot to Sąd I instancji wskazał, że są to kwoty brutto, od których zgodnie z obowiązującymi przepisami podatkowymi, potrącona została przez płatnika zaliczka na podatek dochodowy. Zasądzenie należności wyrokiem sądowym następuje zawsze w kwotach brutto, a zapłaconą zaliczkę na podatek dochodowy pozwani powinni rozliczyć z właściwym urzędem skarbowym.

Nieuzasadniony okazał się także zarzut niezastosowania przez Sąd Rejonowy art. 102 kpc i obciążenia pozwanych kosztami procesu w kwotach po 3165 zł. Powyższy przepis stanowi, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień i wymaga do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawia ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi.

Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do zastosowania powołanego przepisu i w okolicznościach przedmiotowej sprawy takie stanowisko uznać należy za uzasadnione. Sama bowiem sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia - na podstawie art. 102 - z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi. Trzeba natomiast mieć na uwadze, że pozwani już w trakcie trwania procesu o przywrócenie do pracy powinni byli liczyć się z obowiązkiem zwrotu wypłaconych świadczeń, a po prawomocnym zakończeniu tego postępowania byli wzywani przez powoda do uregulowania tej należności w terminie 14 dni. Pismo takie skierował powód do pozwanych już w styczniu 2014 r. i później w listopadzie 2014 r., informując, że nie wpłacenie odprawy w wysokości 15.300 zł będzie skutkowało skierowaniem sprawy do Sądu Pracy. Pozew o zapłatę został ostatecznie wniesiony przez powoda w grudniu 2014 r. W międzyczasie doszło do rozwiązania stosunku pracy z pozwanymi i nabycia przez nich prawa

do odprawy pieniężnej zgodnie z treścią art. 20 ust. 2 Karty Nauczyciela, tak więc pozwani dysponowali środkami pieniężnymi, z których mogli zwrócić nienależnie pobrane świadczenie jednak z tego nie skorzystali, narażając się na wytoczenie przeciwko nim sprawy, a w konsekwencji także, w razie jej przegrania, na konieczność poniesienia kosztów tego postępowania. Tym samym w ocenie Sądu Odwoławczego w sprawie nie zachodził szczególnie uzasadniony przypadek, który przemawiałby za zastosowaniem art. 102 kpc.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Jednocześnie Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania pozwanych kosztami postępowania w instancji odwoławczej uznając, że dotychczas zasądzone koszty stanowią wystarczające obciążenie pozwanych przy uwzględnieniu ich sytuacji majątkowej i rodzinnej.

Anna Walczak – Sarnowska Elżbieta Majewska Jadwiga Świącicka